

prof. dr hab. Piotr Zbróg

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**

**KS. MGRA LIC. ŁUKASZA BUCKIEGO**

***WKŁAD KS. ZYGMUNTA PILCHA (1888–1962)***

***W TEORIĘ I PRAKTYKĘ KAZNODZIEJSTWA POLSKIEGO***

**NAPISANEJ POD KIERUNKIEM NAUKOWYM**

**KS. PROF. DRA HAB. KAZIMIERZA PANUSIA**

Dzieje homiletyki ściśle powiązane z działalnością duszpasterską Kościoła miały w każdym z okresów zarówno momenty, o których można by rzec, że były kamieniami milowymi kaznodziejstwa, aktywizującymi rozwój, postęp w zakresie głoszenia słowa Bożego, oraz chwile stagnacji, swoistego zamierania i utrwalania nawyków, niejako homogenizujących przyzwyczajenia oraz sposób przepowiadania. Sprawcami kluczowych przemian oraz reform, poruszenia oraz ucieczki przed zakonserwowaniem stawały się jednostki, starające się wciąż na nowo interpretować tradycję, proponować nowe spojrzenie oraz nowe środki wyrazu, zmieniać układ, odświeżać utrwalone przyzwyczajenia, a nade wszystko podejmowały trud szerzenia zmian pośród księży. Niewątpliwie – co zostało dostrzeżone w pracy ks. mgra Łukasza Buckiego – jedną z takich osób na rodzimym gruncie był ksiądz doktor Zygmunt Pilch, teoretyk i dydaktyk homiletyki, prowadzący ożywioną działalność jako profesor kieleckiego Seminarium Duchownego, aktywny redaktor czasopism „Przegląd Diecezjalny”, „Przegląd Homiletyczny”, autor, redaktor opracowań poświęconych tej tematyce, także, a może przede wszystkim czynny kaznodzieja, którego teksty mów wygłoszonych podczas różnych świąt i uroczystości opublikowano w kilku odrębnych zbiorach. Jego spuścizna doczekała się niejakich analiz, m.in. prace wyimkowe opracowali Adam Szafranski, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Józef Smulczyński, Waldemar Wojdecki z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Edward Chat, Daniel Olszewski czy Jan Nowak, poświęcono mu również kilka prac magisterskich. Jednak – jak się zdaje – postać Pilcha, a głównie Jego

dorobek wciąż oczekiwały na bardziej kompleksowe ujęcie. Tego zadania podjął się w swej dysertacji Łukasz Bucki i – już wstępnie – należy postawić tezę, że wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze.

## I. CELE I ZAŁOŻENIA BADAWCZE RECENZOWANEJ DYSERTACJI

W części wstępnej Autor przedstawił tematykę pracy, omówił pokrótce rys biograficzny Zygmunta Pilcha oraz postawił kluczowe pytania badawcze:

- *Jaki jest wkład Pilcha w teorię i praktykę kaznodziejstwa w Polsce?*
- *Na ile nowatorskie i odkrywcze były jego poszukiwania naukowe w dziedzinie homiletyki?*
- *Na jakie dziedziny głoszenia słowa Bożego kładł szczególny akcent?*
- *Na co uwrażliwiał „sługi Słowa”, kaznodziejów podejmujących niełatwy wysiłek przekazywania Ewangelii ludowi Bożemu?*

W końcu powziął też zamiar scharakteryzowania autorskiej działalności ks. Pilcha jako kaznodziei.

Aby osiągnąć założony cel, Doktorant przyjął nieco eklektyczną koncepcję metodologiczną, złożoną z metody historycznej (wykorzystanej do ukazania tła przemian w Kościele oraz w homiletyce dla działalności ks. Pilcha), analitycznej (pozwalającej na ilościowy i jakościowy opis dorobku naukowo-dydaktycznego Pilcha), syntetycznej (dla wysnucia kolejnych wniosków oraz krytycznej analizy gromadzonego materiału źródłowego) oraz porównawczą (w celu z wyzyskania tego, co u Pilcha przetrwało próbę czasu w kontekście współczesnego spojrzenia na homiletykę, a co zostało zapomniane).

Takie podejście – choć dość krótko, bez zagłębiania się w istotę zaproponowanych metod – ks. Bucki uzasadnił szerokim spektrum badawczym podjętym w opiniowanej pracy. Można wyrazić opinię, że metodologia okazała się adekwatna, choć w niektórych miejscach – jak się zdaje – można by wyzyskać atrybuty metody porównawczej oraz syntetycznej, zwłaszcza w kontekście krytycznego oglądu dorobku Pilcha i jego rzeczywistej aktualności. Dwie pierwsze metody eksploatowane były bardzo efektywnie, stąd czytelnik otrzymał dość szczegółowy przegląd opinii, sądów, wskazówek dra Pilcha na temat sztuki przepowiadania, ilustrowany licznie przytaczanymi fragmentami dzieł profesora kieleckiego seminarium. Stąd nawet można by wskazać istotną wartość poznawczą pracy jako źródła wiedzy o poglądach kieleckiego dydaktyka na temat różnych aspektów głoszenia słowa Bożego.

Doktorant obszarem badawczym objął teoretyczny oraz *stricte* kaznodziejski dorobek pisarski Zygmunta Pilcha. Oprócz źródeł drukowanych oglądem naukowym objął ponadto materiały archiwalne przechowywane w Archiwum Diecezji Kieleckiej.

Wyżej opisany aspekt, stanowiący podwaliny opracowania dysertacji, należy ocenić wysoce pozytywnie. Faktycznie analizie poddano materiał, który należałoby uznać za reprezentatywny na tyle, że sformułowane na jego podstawie wnioski mają charakter trafnie uogólniający całość dorobku Pilcha.

## II. KOMPOZYCJA I ZAWARTOŚĆ PRACY

Obudowa formalna pracy zawiera abstrakt, słowa kluczowe, streszczenie w języku angielskim; sama zaś część merytoryczna składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów (kolejno: *Zagadnienia lingwistyczne w nauczaniu ks. Zygmunta Pilcha*; *Teoria kazania w optyce pisarstwa dydaktycznego ks. Zygmunta Pilcha*; *Źródła kaznodziejstwa w teorii ks. Zygmunta Pilcha*; *Koncepcja kaznodziei w ujęciu dydaktycznym ks. Zygmunta Pilcha*; *Praktyka kaznodziejska ks. Zygmunta Pilcha*) – przynoszą one analizę wybranych aspektów dokonań twórczych kieleckiego nauczyciela homiletyki. Całość uzupełniają *Wstęp* (który po części został omówiony wyżej), *Zakończenie* oraz bibliografia. Praca jest dość obszerna – liczy 309 stron.

Analizie naukowej, której wyniki zamieszczone zostały w dysertacji, podlegały opracowania zwarte autorstwa Zygmunta Pilcha: *Zagadnienia języka i stylu w kaznodziejstwie* (Kielce 1923); *Szkoła kaznodziejska* (Kielce 1937); *Postać duszpasterza. Według wskazań Stolicy Apostolskiej na tle społecznych potrzeb chwili bieżącej* (Warszawa 1938); *Nauka dykcji. Podręcznik dla kaznodziejów* (Kielce 1946); *Wykład zasad kościelnej wymowy* (Poznań 1958); jego liczne artykuły, m.in. *Podniesienie kaznodziejstwa w Polsce* (w: *Pamiętnik pierwszego zjazdu we Włocławku 30 X – 1 XI 1921 r.*, Włocławek 1922, s. 87-99); *Rodzimość języka w kaznodziejstwie* („Przegląd Kościelny” 9 1922, s. 438-449); *Nowość kazań* („Przegląd Kościelny” 10, 1923, s. 77-83); *Rytmika mowy kaznodziejskiej* („Przegląd Homiletyczny” 1, 1923, s. 19-22); *Kazania na czasie* („Przegląd Homiletyczny” 3, 1924, s. 176-183); *Kazania pasyjne* („Wiadomości dla Duchowieństwa” 1, 1925, 12, s. 3-6); *Zadania polskiej ambony* („Przegląd Homiletyczny” 2, 1925, s. 90-103); *Kazania o Chrystusie Królu* („Przegląd Homiletyczny” 2, 1926, s. 81-101). Na ich podstawie ks. Łukasz Bucki wyłonił cztery zasadnicze zasoby treści poruszanych przez kieleckiego kaznodzieję, które omówił w kolejnych częściach swojej rozprawy.

W rozdziale I Autor skoncentrował swą uwagę na zagadnieniach lingwistycznych w nauczaniu ks. Zygmunta Pilcha. Jak zostało to udowodnione, ów aspekt był dość znacząco eksploatowany w pracach kieleckiego teoretyka, co dowodziło wysokiej rangi języka w procesie konstruowania kazania w Jego myśli teoretyczno-dydaktycznej. Wykazano, że Pilch skupiał się na takich kwestiach, jak m.in. poprawna dykcja kaznodziejska i jej ćwiczeniu, teoria języka i stylu, język i styl w kaznodziejstwie, zwłaszcza w kontekście rodzimości języka kaznodziejskiego oraz odnowy języka kaznodziejskiego.

Swoje analizy Łukasz Bucki trafnie syntetyzował, por.: „Pilch postulował konieczność znajomości i pogłębiania wiedzy z zakresu teorii wymowy przez księży. Oprócz wyrobienia umysłowego, gruntownej wiedzy teologicznej, umiejętności logicznego myślenia, żywej wyobraźni i uczuć każdy głosiciel słowa musi nieustannie pracować nad tym, aby swoje myśli wyrażać właściwie i poprawnie. Kielecki nauczyciel kaznodziejstwa wymagał posługiwania się językiem konkretnym i popularnym, podkreślając konieczność dbałości o jasny przekaz, rodzimość i czystość języka polskiego” (s. 227).

Doktorant odnosił uwagi Pilcha do współczesności, por.: „Kiedy dziś do ludzi tak mocno i intensywnie przemawia obraz, należy zauważyć, że już niemal sto lat temu Z. Pilch postulował styl obrazowy w kazaniach. Wszystkie abstrakcyjne pojęcia kazał objaśniać obrazami materialnymi przez używanie plastycznych porównań, stosowanie aktualnych i egzystencjalnych przykładów, które przez wyobraźnię pobudzają wolę do podjęcia moralnie słusznej decyzji” (s. 228) oraz „Prawda podawana w przykładzie wpływa na słuchaczy, pozostaje w ich pamięci i oddziałuje na nich. Egzemplum pobudza do naśladowania w każdym okresie życia. Aktualne i dobrze dobrane przykłady to najlepszy środek do oddziaływania na słuchaczy” (s. 60) i „Kielecki dydaktyk homiletyki ujmował kazanie w kategorii rozmowy i mimo że używał terminu »ton konwersacyjny«, to analizując jego teorię, można wnioskować, że chodziło o dialog wirtualny tak mocno akcentowany po Soborze Watykańskim II” (s. 61); „Niezmiernie ważny i dziś wydaje się postulat Pilcha dotyczący pięknej formy przekazu. Podkreślając konieczność dbałości o właściwą treść, wykładał, że nie wolno lekceważyć estetyki głoszenia Ewangelii mimo prawdziwych argumentów, że nie jest najistotniejszym elementem w przepowiadaniu i stanowi jedynie służebną rolę względem treści” (s. 63).

Rozdział II poświęcony został uwagom Zygmunta Pilcha na temat teorii kazania. Doktorant przedstawił wskazania kieleckiego kaznodziei dotyczące m.in. samej istoty kazania jako aktu kościelnego przepowiadania, jednolitości tematu i celu kazania, struktury kazania oraz jego retorycznych podstaw, planu i budowy mowy kaznodziejskiej, wyliczył także rodzaje

i przymioty kazań. Wedle ks. Buckiego Zygmunt Pilch pozostawił dość obszerne nauczanie dotyczące aktu publicznej mowy kościelnej. Podstaw zrozumienia kazania należało doszukiwać się w ogólnych założeniach starożytnych retorów. Pilch dowodził, że powinno ono stanowić określoną całość z zachowaniem jedności tematu i celu. W budowie wyróżnił trzy zasadnicze części: wstęp, rozwinięcie i domówienie, które omówił szeroko i wyczerpująco. Zdaniem Doktoranta podobne części składowe wskazywali również inni zajmujący się homiletyką, jednak własna analiza porównawcza pozwoliła dostrzec różnorodnie rozłożone akcenty na wykładaną naukę. Dalej profesor seminarium wymienił dwa typy mowy: kazanie i homilię, zaś ich główną cechą treściową miały być „aktualność i świeżość”.

W III rozdziale wyliczone i omówione zostały źródła homiletyczne, z których, zdaniem Zygmunta Pilcha, należało korzystać w pracy kaznodziejskiej. Z analizy opracowań przeprowadzonych przez ks. Łukasza Buckiego wynika, że pierwsze miejsce kielecki dydaktyk przyznawał Pismu Świętemu (podkreślał tu szczególnie rolę Biblii w homiletyce, stawiał postulat jej studiowania przez duchowieństwo, ukazał wzory kaznodziejów czerpiących ze źródeł biblijnych, domagał się od kaznodziejów ukazania właściwego sensu słowa Bożego oraz pracy nad rozwojem kaznodziejstwa biblijnego), następnie tekstom liturgicznym (scharakteryzował kaznodziejskie nauczanie o liturgii eucharystycznej dla świadomego i czynnego udziału wiernych w ofierze mszalnej, omówił homilie liturgiczne w praktyce kaznodziejskiej oraz kazania o roku liturgicznym i mowy przy sprawowaniu sakramentów i sakramentaliów), dalej zasobom patrystycznym i teologicznym, dziejów świata i człowieka, historii Kościoła powszechnego i partykularnego oraz hagiografii. W końcu wskazywał na literaturę kaznodziejską jako źródła pomocnicze.

Rozdział IV Doktorant poświęcił na przedstawienie nauki doktora Zygmunta Pilcha o samym kaznodziei, jego osobowości, duchowości oraz pracy twórczej i oddziaływaniu na słuchacza. Kielecki dydaktyk wskazywał wybitnych mówców, którzy w dziejach Kościoła mieli nieprzeciętny talent w głoszeniu słowa Bożego i tłumaczył sekrety ich warsztatu twórczego i oddziaływania. Na tej podstawie wydobywał cechy osobowości, na które trzeba zwrócić uwagę w formacji przyszłych kaznodziejów. Poruszał więc zagadnienia potrzeby życia wewnętrznego u kaznodziei jako fundamentu świętości mówcy, sformułował hasło „wymowy życia” głosiciela słowa Bożego oraz postulował poczucie kaznodziejskiej odpowiedzialności. Dość szczegółowo przytoczono w rozprawie kluczowe dla Pilcha zagadnienia istoty pojęcie duszpasterz, cech idealnego pasterza oraz pracy kaznodziei nad przygotowaniem kazania. W końcu wyekscerpowano z Jego opracowań wskazania na temat budzenia uczuć, wpływu na wolę, taktu i wyczucia psychologicznego, a także ważkie przeciwstawienie „naturalnej

mowy” „sztucznemu tonowi”, które Pilch w różnych wariantach dość często powtarzał w swoich wskazaniach dla przyszłych mówców w kościele.

Wyjątkowy charakter miał rozdział V. Przedstawiono w nim praktyczny wymiar działalności dra Zygmunta Pilcha jako kaznodziei – w mniejszym lub większym stopniu niejako lustrzanego odbicia tego, co sam głosił w swych pismach. Doktorant przeanalizował w nim wybrane teksty autorstwa kieleckiego dydaktyka, pochodzące z różnych okresów jego życia i podejmujące różne tematy, zamieszczone w opublikowanych zbiorach: Z. Pilch, *Odrzucenie Mesjasza jako następstwo grzechów narodu żydowskiego. Cykl kazań pasyjnych* (Kielce 1925); Z. Pilch, *Ku chwale Zbawiciela świata. Zbiór kazań na uroczystości Pańskie* (Kielce 1947); Z. Pilch, *Ku czci Niepokalanej i Wniebowziętej. Zbiór kazań maryjnych* (Kielce 1947). Warto dodać, że niejednokrotnie Pilchowi przyszło głosić kazania w trudnych momentach dziejowych Polski (m.in. okres II wojny światowej oraz burzliwy czas po jej zakończeniu).

Na podstawie analizy oraz interpretacji Doktorant wydobyl reprezentatywne cechy języka, stylu i kompozycji kazań, także wykorzystywane przez Pilcha i przytaczane w mowach własnych źródła oraz lingwistyczne sposoby oddziaływania na emocje i wolę wiernych. Bardzo celnie wyróżnione zostały następujące cechy stylu Pilcha: dialogiczność, potoczność i konkretność jako wyraz prostoty językowej, zróżnicowanie budowy zdań i akapitów, wykorzystanie licznych środków stylistycznych. W zakresie kompozycji teksty Pilcha charakteryzowało uporządkowanie: wstęp, rozwinięcie oraz domówienie. Najczęściej kaznodzieja jako źródła wykorzystywał Biblię, teksty liturgiczne oraz nauczanie Kościoła, nawiązywał też do historii i nauki oraz aktualnych wydarzeń. W swych kazaniach konstruował afektywność, którą oddziaływał na wiernych, poprzez stosowane środki retoryczne.

Ks. Łukasz Bucki tak podsumował starannie i bardzo poprawnie pod względem przeanalizowany merytorycznym dorobek oratorski kieleckiego homilety: „Należy uznać, że kazania księdza infułata Zygmunta Pilcha mogły stanowić swoisty wzorzec do wykorzystania nie tylko przez adeptów homiletyki, ale też inspirację dla doświadczonych kaznodziejów. Zatem wypełniały warunki do umieszczenia ich w zasobie źródeł przepowiadania. Stąd ich publikacja wydawała się w tym kontekście naturalna” (s. 278).

*Zakończenie* zawiera dość udaną syntezę przeprowadzonych badań nad działalnością twórczą oraz kaznodziejską dra Zygmunta Pilcha. Doktorant – teraz już bez cytowania fragmentów dzieł – dokonał krytycznego oglądu dorobku kieleckiego nauczyciela homiletyki, dając w zasadzie udany pokaz umiejętności naukowych zarówno tych merytorycznych, jak i warsztatowych.

Należy też wspomnieć o przebogatej bibliografii, podzielonej na źródła, na które

składały się dokumenty Kościoła, dokumenty archiwalne oraz publikacje ks. Zygmunta Pilcha: prace teoretyczne (książki, artykuły w pracach zbiorowych i własne oraz recenzje) oraz kazania i mowy. Literatura przedmiotu oraz pomocnicza liczyła ponad dwieście pozycji.

### III. OCENA MERYTORYCZNA ZAWARTOŚCI ROZPRAWY

Ksiądz Łukasz Bucki dość szczegółowo przedstawił wybrane zagadnienia badawcze, obficie ilustrując je cytataми bądź z samego Pilcha, bądź z innych tekstów źródłowych. Niekiedy wręcz zadawałoby się, że same w sobie stanowią one niejaki podręcznik do nauczania sztuki kaznodziejskiej oraz omówienia zdarzeń z historii homiletyki. Niektóre z przytoczeń można by wręcz skrócić, a praca nie straciłaby na wartości. Jednak dla czytelnika stanowią one niejako *exemplum*, gdyż zainteresowanym twórczością kieleckiego homilety dać powinny wyczerpujące obrazowanie Jego poglądów i nauki.

Przeprowadzone analizy materiałów źródłowych pozwalają pozytywnie ocenić umiejętności badawcze Doktoranta. Z pewnością zapoznał się on z dorobkiem teoretycznym oraz kaznodziejskim Zygmunta Pilcha oraz potrafił znaleźć konteksty interpretacyjne dla jego opracowań. To niejako ważki argument przemawiający za uznaniem wartości naukowej rozprawy.

Dzięki wnikliwemu zagłębieniu się przez ks. mgra Łukasza Buckiego w literaturę źródłową oraz literaturę przedmiotu, co skutkowało trafnymi wnioskami szczegółowymi, dobrze wybrzmiały odpowiedzi na trzy główne zagadnienia badawcze, wskazane w części początkowej dysertacji. Dość wyczerpująco czytelnik dowiedział się o tym, na jakie dziedziny głoszenia słowa Bożego Zygmunt Pilch kładł szczególny akcent, na co uwrażliwiał On „sługi Słowa” oraz otrzymał dość szczegółową charakterystykę Jego autorskiej działalności kaznodziejskiej. Wiele też praca wniosła w zakresie ukazania rzeczywistego wkładu Pilcha w teorię i praktykę kaznodziejstwa w Polsce, a także nowatorstwa Jego poszukiwań naukowych w dziedzinie homiletyki. Liczne odniesienia do tych zagadnień można by wzmocnić syntetycznym zestawieniem w wypadku przygotowania rozprawy do wydania drukiem. Wydaje się, że nie nastęrczałoby to jakiejś znaczącej trudności badaczowi, który – jak niewielu – poznał gruntownie dorobek Zygmunta Pilcha.

Biorąc pod uwagę sposób prezentacji treści podsumowujących każdy kolejny rozdział, można byłoby zalecić pomijanie już cytatów z samego Pilcha i skupienie się wyłącznie na krytycznej analizie opisanych wcześniej problemów oraz ich syntezie. Należy jednak podkreślić, że Doktorant dysponuje takimi umiejętnościami, co widać choćby w końcowym

fragmencie I rozdziału: „Zygmunt Pilch dążył do odnowy kaznodziejstwa polskiego, walczył o czysty, poprawny, rodzimy język. Postulował język komunikatywny, dialogowy, obrazowy i piękny. W swoich badaniach nie zawęzał się tylko do polskiej sceny homiletycznej, ale interesowały go prądy w kaznodziejstwie innych krajów. Wartościowe koncepcje Zachodu adaptował do swojego warsztatu naukowego, przekazując osiągnięcia znawców tematu polskiemu duchowieństwu. Dorobek profesora seminarium kieleckiego z zakresu teorii wymowy przetrwał próbę czasu, mimo że po jego śmierci dokonana się w Kościele posoborowym odnowa przepowiadania słowa Bożego. Postulaty świętokrzyskiego nauczyciela odnoszące się do dykcji, języka i stylu okazują się nadal aktualne” (s. 64).

Także *Zakończenie* dowodzi zdolności krytycznego spojrzenia na materiał oglądowy oraz formułowania syntetycznych obserwacji.

#### IV. OCENA FORMALNEJ STRONY ROZPRAWY

Układ pracy, zaproponowany przez Autora, ocenić należy jako uporządkowany, logiczny, proporcjonalny, przejrzysty i zasadniczo wyczerpująco zdający sprawę z dokonań ks. Zygmunta Pilcha jako teoretyka i dydaktyka homiletyki. Kolejne rozdziały pracy – od I do IV – nawiązują do tematu pracy i pozostają między sobą w ścisłym związku, spójnie układając się w całość. Rozdział V, w największym stopniu odbiegający od kompozycji i zawartości poprzedzających go części, stanowił - co należy podkreślić - wyraz własnej koncepcji Doktoranta i jego indywidualnego podejścia analityczno-interpretacyjnego do autorskich dokonań Pilcha jako kaznodziei.

Autor wyciągał trafne wnioski z przesłanek i tworzył syntezę obserwacyjną – choć można by oczekiwać więcej krytycznego spojrzenia na dzieło kieleckiego kaznodziei, stan uznać trzeba za satysfakcjonujący.

Przygotowana przez ks. mgra lic. Łukasza Buckiego dysertacja to opracowanie, którego język i styl utrzymane są na właściwym naukowym poziomie. Posługuje się On językiem zasadniczo poprawnym, bogatym pod względem leksykalnym, adekwatnym opisowo, komunikatywnym, co w naturalny sposób budzi zainteresowanie czytelnika. Pisze dość zwięźle, trafnie dobiera cytaty ilustrujące poglądy Pilcha.

Ponadto trzeba również pozytywnie ocenić wkład Doktoranta w staranność i estetykę zewnętrzną rozprawy. Nieliczne – jak na objętość całości – błędy stylistyczne (por. np. s. 7 – powtórzenia konstrukcji składniowych; s. 8, 9, 46 – powtórki leksykalne), gramatyczne (np. „Z pewnością dzieło *Zagadnienia języka i stylu* było w ówczesnych czasach bardzo nowatorskim w dziedzinie homiletycznej”, s. 50), literowo-ortograficzne (por. np. s. 9 – zapis



tom 1, tom 2, zamiast tom 1., tom 2.), interpunkcyjne (np. „Kolejnym autorem, który wniósł wiele w teorię sztuki wymowy tych czasów był Leonard Bończa-Stępiński (1876–1921)”, s. 23) czy adiuatorskie (np. s. 169 – trzy gwiazdki pozostawione na dole strony) nie obniżają oceny całości rozprawy, a można je bez problemu usunąć podczas przygotowania tekstu do ewentualnego druku.

Czasami w rozprawie Łukasz Bucki przejmował niejako styl Zygmunta Pilcha tak, że nieco upodobił swoje analizy i narrację do języka homilety (por. „Zdaniem Pilcha ambona polska powinna mieć ambicję, by stać się najsilniejszym i pierwszym głosem w narodzie”, s. 20; „Zygmunt Pilch, który wyjątkowo ukochał ojczysty język, ubolewał nad abnegacją względem własnego języka, której źródłem, jego zdaniem, było zaniedbanie kontaktu z przeszłością językową [...]”, s. 51). Zasadniczo jednak utrzymał on w pracy styl naukowy, który winny cechować: brak emocjonalnego nacechowania języka (mimo że zdarzały się od tego odstępstwa, por. „Była to niewątpliwie słuszna droga odrodzenia polskiej homiletyki”, s. 45), rezygnacja ze środków ekspresji (choć pojawiały się zdania z takimi wtrętami, np.: „Dziś, kiedy mija niemal sto lat od publikacji tego dzieła Zygmunta Pilcha, można śmiało stwierdzić, że książka ta nie straciła nic ze swej aktualności i wciąż może służyć kaznodziejom w skutecznym przepowiadaniu słowa Bożego”, s. 50), posługiwanie się stosowną terminologią, właściwą dyscyplinie, stosowaniem zdań złożonych oraz wielokrotnie złożonych.

Odsyłacze, przypisy, bibliografia zostały sporządzone poprawnie. Podział cytowanych opracowań na teksty źródłowe oraz literaturę przedmiotu jest konsekwentny, właściwy, zgodny ze standardami przyjętymi dla tego typu prac.

Opiniowana rozprawa doktorska pod względem formalnym nie budzi większych zastrzeżeń i zasługuje na uznanie.

## V. KWESTIA DO ROZWAŻENIA W DYSKUSJI NAD ROZPRAWĄ

Zygmunt Pilch wielokrotnie podkreślał konieczność posługiwania się w kazaniach „rodzimą mową”, np. pisał: „Dzisiaj w odrodzonym politycznie kraju czas wracać do ojców polskiej wymowy, aby i ambonę polską doprowadzić do odrodzenia i rozkwitu” albo „Młodzież powinna się nauczyć i przyzwyczać do odczytywania klasycznych autorów dla języka przez co do codziennej mowy będą przesiąkać odżywcze, zdrowe soki staropolskie”. W pracy nie pojawił się krytyczny komentarz dotyczący tego – jak się zdawałoby – zasadnego postulatu, który faktycznie w większości wypadków jest mało realny, gdy weźmiemy m.in. pod uwagę proweniencję języka narracji w Kościele. Warto byłoby odnieść się też do niego w kontekście jego racjonalności np. na podstawie ówczesnych i współczesnych dyskusji na temat

nadużywania zapożyczeń. Dlatego proszę o komentarz realnego zastosowania tego wskazania i jego skutków dla przepowiadania.

## VI. WNIOSEK KOŃCOWY

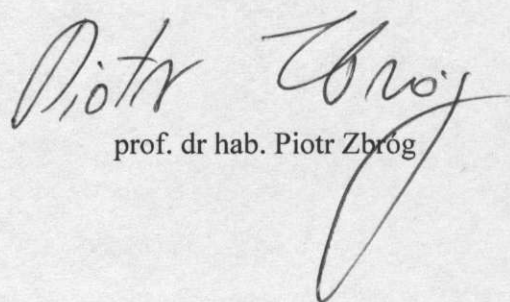
Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska ks. mgra lic. Łukasza Buckiego pt. *Wkład ks. Zygmunta Pilcha (1888–1962) w teorię i praktykę kaznodziejstwa polskiego* stanowi znaczący składnik zarysu dziejów teorii i praktyki polskiej homiletyki. Monograficzny opis dzieła pozostawionego przez księdza doktora Zygmunta Pilcha należy docenić i uznać za pierwsze tak wnikliwe studium myśli zasłużonego kieleckiego kaznodziei. W pracy starannie i wyczerpująco omówiono kluczowe składniki nauczania, wyekscerpowane z Jego publikacji książkowych oraz artykułów: językowe aspekty przepowiadania słowa Bożego, teorię kazania i jego zasadnicze źródła, także koncepcję kaznodziei. Przeprowadzono ponadto analizę mów Pilcha, będących eksplicitnym potwierdzeniem zasadności teoretycznych podwalin, formułowanych nie tylko dla adeptów homiletyki, ale także dla czynnych kaznodziejów. Wszystko to sprawia, że opiniowane opracowanie jawi się jako praca dojrzała i stanowi wartościowy wkład w szerokim zasobie poświęconym tematyce głoszenia kazań.

Należy też uznać zasługi Szacownego Promotora – ks. prof. dra hab. Kazimierza Panusia – dzięki którego opiece powstała ta dojrzała praca.

**Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione wyżej uwagi, stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia z naddatkiem wymogi stawiane tego typu opracowaniom, dlatego wnoszę o jej przyjęcie i dopuszczenie do dalszych etapów postępowania doktorskiego.**

Ponadto – w wypadku pozytywnego wyniku kończącego procedurę doktoryzowania – składam wniosek o wyróżnienie recenzowanej rozprawy ze względu na jej istotną wartość naukową.

Kielce, 14 listopada 2022 r.

  
prof. dr hab. Piotr Zbróg